

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Lewandowska (spr.)
Sędziowie:	SA Marek Machnij SA Andrzej Lewandowski
Protokolant:	sekr. sąd. Agata Karczewska

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko K. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 9 czerwca 2016 r., sygn. akt XV C 845/15

I/ prostuje oczywistą omyłkę pisarską w oznaczeniu strony powodowej w sentencji zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 9 czerwca 2016 r. sygn. akt XV C 845/15 w ten sposób, że w miejsce słowa (...) wpisuje słowo: (...);

II/ zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 238.453,11 zł (dwieście trzydzieści osiem tysięcy czterysta pięćdziesiąt trzy złote 11/100) z odsetkami umownymi, liczonymi od kwoty 227.657,26 zł w wysokości czterokrotności oprocentowania kredytu lombardowego NBP od dnia 1 lipca 2015 r. do dnia zapłaty i z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 5.602,02 zł od dnia 1 lipca 2015 r. do dnia zapłaty;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.263 (jedenaście tysięcy dwieście sześćdziesiąt trzy) złote tytułem zwrotu kosztów procesu;

III/ zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.923 (jedenaście tysięcy dziewięćset dwadzieścia trzy) złote tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Barbara Lewandowska SSA Marek Machnij SSA Andrzej Lewandowski

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank S.A. w W. wnosił o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego K. B. łącznie kwoty 238.453,11 zł z tytułu zwrotu udzielonego pozwanemu kredytu hipotecznego wraz z należnościami ubocznymi (skapitalizowanymi odsetkami umownymi, z odsetkami od nich liczonymi od dnia wniesienia pozwu, odsetkami karnymi oraz opłatami i prowizją). W uzasadnieniu pozwu powód podał, że powyższego kredytu udzielił pozwanemu umową z dnia 9 listopada 2011 r. Pismem z dnia 16 lutego 2015 r. umowa została wypowiedziana przez Bank z uwagi na niewywiązywanie się przez pozwanego z płatności, w związku z czym całość kwoty pozostałego do spłaty kredytu wraz z odsetkami i należnościami ubocznymi została postawiona w stan wymagalności. Do dnia sporządzenia pozwu pozwany nie wpłacił żadnych środków na rzecz powoda. Stan zadłużenia pozwanego obrazuje wyciąg z ksiąg Banku, sporządzony w dniu 30 czerwca 2015 r.

Pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew i nie wdał się w spór, pomimo prawidłowego doręczenia mu odpisu pozwu na adres wskazany w pozwie.

Wyrokiem zaocznym z dnia 9 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku oddalił powództwo.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 9 listopada 2011 r. strony zawarły umowę kredytu hipotecznego nr (...) (...)/ (...), na podstawie której powód udzielił pozwanemu kredytu o łącznej wysokości 231.383,61 zł na zakup mieszkania na rynku pierwotnym, opłaty okołokredytowe i ubezpieczenie nieruchomości. Kredyt został udzielony w walucie polskiej, na okres 480 miesięcy i miał być spłacany (bez okresu karencji) w równych miesięcznych ratach zgodnie z harmonogramem. Umowa określała oprocentowanie kredytu jako sumę marży kredytowej stawki referencyjnej 3M WIBOR dla waluty k[redytu, a marża Banku wynosiła 1,99%. W przypadku niespłacenia należności w terminie, po upływie okresu wypowiedzenia umowy niespłacona kwota, w tym kapitał, miała stać się zadłużeniem przeterminowanym, od którego Bank mógł naliczać odsetki do dnia poprzedzającego datę spłaty długu. Wysokość tych odsetek strony ustaliły na czterokrotność oprocentowania kredytu lombardowego. Bank był uprawniony do pobierania opłat i prowizji za wykonane czynności, wynikające z umowy kredytowej lub związane z jej obsługą czy zmianą, zgodnie z Tabelą Opłat i Prowizji Banku. W myśl umowy Bank miał prawo do jej wypowiedzenia z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, m.in. w przypadku niewykonania lub nieterminowego regulowania przez kredytobiorcę zobowiązań wobec kredytodawcy, w szczególności w razie zalegania w całości lub w części z zapłatą dwóch rat kredytu, gdy pomimo wezwania Banku dłużnik nie spłaci zaległości w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania.

W umowie pozwany zobowiązał się do wskazania każdorazowo nowego adresu dla doręczeń na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. W przypadku braku wskazania właściwego adresu, ostatnio wskazany adres do doręczeń miał być adresem właściwym dla kredytobiorcy w postępowaniu sądowym. Jako adres do doręczeń w umowie stron pozwany wskazał adres w K., ul.(...). Strony zgodnie ustaliły, że w sprawach nieuregulowanych umową kredytową stosuje się przepisy kodeksu cywilnego, Prawa bankowego i Regulaminu Kredytowania Hipotecznego, obowiązującego w powodowym Banku.

W dniu 16 lutego 2015 r. powód sporządził zawiadomienie o powstaniu zaległości w spłacie kredytu hipotecznego z informacją, że niespłacenie tej zaległości w terminie 30 dni od doręczenia pisma spowoduje możliwość skorzystania z uprawnień przewidzianych w art.105a prawa bankowego, m.in. poprzez wpisanie danych pozwanego do bankowego rejestru prowadzonego przez (...) Banków (...) w celu gromadzenia i udostępniania danych osób nieterminowo regulujących swoje zobowiązania. Z tą samą datą zostało sporządzone oświadczenie Banku o wypowiedzeniu umowy kredytu w związku z nieuregulowaniem zaległości w spłacie kredytu. Wypowiedzenia dokonano z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, liczonego od dnia jego doręczenia. W treści pisma wskazano, że następnego dnia po upływie tego okresu całość środków kredytowych wraz z odsetkami i kosztami staje się wymagalna i podlega natychmiastowemu zwrotowi. Jednocześnie Bank oświadczył, że rozważy możliwość cofnięcia wypowiedzenia w przypadku uregulowania w okresie wypowiedzenia całości zaległości, obejmujących:

-1.064,51 z tytułu zaległości kapitałowej,

- 4.153,41 zł z tytułu odsetek umownych,

- 25,93 zł z tytułu odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej,
- 75 zł z tytułu kosztów i opłat za czynności Banku zgodnie z Tabelą Opłat i Prowizji.

Jednocześnie powód oświadczył, że kwota odsetek podwyższonych zawiera wymagalne odsetki do dnia wystawienia tego pisma, a odsetki podwyższone naliczane są za cały okres opóźnienia, zgodnie z postanowieniami umowy. W dniu 18 lutego 2015 r. powód przesłał do pozwanego, pocztą za zwrotnym poświadczeniem odbioru, powyższe zawiadomienie i oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, na wskazany przez pozwanego adres do korespondencji w K., ul. (...). Przesyłka nie została odebrana przez adresata - była awizowana w dniu 23 lutego 2015 r., a w dniu 10 marca 2015 r. zwrócono ją do nadawcy. W dniu 1 lipca 2015 r. powód sporządził wyciąg z ksiąg Banku, stwierdzający wysokość zadłużenia pozwanego, wynikającego z powyższej umowy kredytowej, na kwotę 238.453,11 zł, na którą składają się: 227.657,26 zł z tytułu niespłaconego kapitału, 5.602,02 zł jako odsetki umowne za okres korzystania z kapitału, w wysokości 3,64% od dnia 12 września 2014 r. do dnia 10 kwietnia 2015 r., 5.103,83 zł jako odsetki za opóźnienie, naliczone od kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 10% od dnia 12 września 2014 r. do dnia 30 czerwca 2015 r. oraz 90 zł z tytułu opłat i prowizji.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów z dokumentów prywatnych, załączonych przez powoda do pozwu. Dowód z tych dokumentów przeprowadził na rozprawie w dniu 9 czerwca 2016 r. W ocenie Sądu pierwszej instancji w świetle powyższych dowodów powództwo jest niezasadne, bowiem nie zostało udowodnione. Odpowiedzialność cywilna pozwanego wobec powoda z tytułu niewykonania zobowiązania z umowy kredytowej ma źródło w art.471 k.c., zatem zgonie z art.6 k.c. powód był zobowiązany do udowodnienia wszystkich przesłanek odpowiedzialności pozwanego. Zdaniem Sądu meriti powód nie udowodnił wysokości dochodzonego roszczenia, a przedłożone przez niego dokumenty są w tym zakresie niewystarczające. Sąd Okręgowy powołał się na przepis art.95 ust.1a Prawa bankowego, wskazując, że moc prawna wyciągu z ksiąg banku ogranicza się obecnie do mocy dokumentu prywatnego w rozumieniu art.245 k.p.c., nie korzysta zatem z domniemania prawdziwości tego, co zostało w nim zapisane. Z umowy kredytu wynika, że pozwany zobowiązał się do spłaty kredytu w 480 miesięcznych ratach, a Bank nie udzielił mu w tym zakresie karencji, przy czym termin ostatecznej spłaty wynosił 480 miesięcy od dnia zapłaty pierwszej raty zgodnie z harmonogramem spłat. Sąd zważył, że powód nie przedstawił takiego harmonogramu ani żadnego innego dowodu, wskazującego, kiedy nastąpiła zapłata pierwszej raty. Z żadnego z przedstawionych przez Bank dokumentów nie wynika, jakie w dacie rozwiązania umowy było całkowite zadłużenie pozwanego. Dowodu takiego nie stanowi, zdaniem Sądu, stanowiąca załącznik do pozwu „Analiza hipoteki dla (...), bowiem z dokumentu tego wynika, że na dzień 6 grudnia 2011 r. saldo „winien” po stronie pozwanego wynosiło 231.383,61 zł, a więc tyle, ile kwota udzielonego kredytu, a kolejne pozycje tej analizy przedstawiają taki stan, jakby pozwany w ogóle nie spłacał kapitału. Tymczasem z treści uzasadnienia pozwu i z wypowiedzenia umowy wynika, że dopiero we wrześniu 2014 r., a więc prawie 3 lata po zawarciu umowy, powstało zadłużenie pozwanego z tytułu kapitału, i to w kwocie 1.064,51 zł. Umowa kredytowa nie wskazuje, aby spłata należności kredytowych rozpoczynała się dopiero we wrześniu 2014 r., skoro powód nie udzielił pozwanemu żadnego okresu karencji. Tym samym dołączona do pozwu analiza nie stanowi dowodu na wysokość rzeczywistego zadłużenia pozwanego z tytułu kapitału.

Sąd orzekający wskazał także, że do akt nie złożono żadnego wyliczenia, zawierającego wpłaty pozwanego z tytułu łączącej go z Bankiem umowy, co pozwoliłoby na weryfikację wysokości dochodzonego roszczenia w zakresie niespłaconego kapitału, jak i skapitalizowanych odsetek. Tym samym nie jest możliwe skontrolowanie prawidłowości naliczenia odsetek skapitalizowanych przez powoda i dochodzonych w takich samych kwotach jak wskazane w wyciągu z ksiąg Banku. Zgromadzone dowody nie wskazują nadto podstawy do dochodzenia przez Bank zwrotu kosztów i opłat oraz za jakie czynności bankowe, bowiem nie złożono Tabeli Opłat i Prowizji, do jakiej odwołuje się umowa stron z dnia 9 listopada 2011 r.

Sąd orzekający zważył, że wprawdzie pozwany, który nie wdał się w spór, nie podnosił zarzutów dotyczących istnienia i wysokości roszczenia, ale powód zgodnie z art.232 k.p.c. nie przedstawił dowodów na potwierdzenie faktów, z których wywodzi skutki prawne, a w szczególności - nie wykazał stanu zadłużenia pozwanego na dzień rozwiązania umowy. Z tej przyczyny powództwo zostało oddalone na podstawie art.471 k.c. a contrario oraz art.6 k.c., art.95 ust 1 i 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe. Podstawa do wydania wyroku zaocznego wynikała z art.339 k.p.c., przy czym, według oceny Sądu Okręgowego, twierdzenia powoda budziły zasadnicze wątpliwości i nie zostały wykazane dowodami odpowiednimi do treści tych twierdzeń.

Od przedstawionego wyroku zaocznego powód wniósł apelację, w której zarzucił:

- 1) naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art.471 k.c. poprzez jego wadliwe zastosowanie w realiach sprawy wskutek założenia, że powodowy Bank dochodził od pozwanego odszkodowania, podczas gdy powodowy Bank domagał się wykonania zobowiązania,
- 2) naruszenie prawa materialnego, to jest przepisu art.69 ust.1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (Dz.U. z 2015 r., poz.128 z późn. zm.) i art.352 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie w okolicznościach sprawy,
- 3) naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik postępowania, to jest art.339 k.p.c. poprzez wydanie wyroku w warunkach zaoczności z pominięciem prawnego domniemania prawdziwości twierdzeń powoda zawartego w tym przepisie, pomimo iż pozwany nie kwestionował prawdziwości twierdzeń o źródle swojej odpowiedzialności, nie przeczył wysokości dochodzonego roszczenia, zaś podstawa faktyczna i prawna dochodzonego pozwem roszczenia oraz jego wysokość została udokumentowana środkami dowodowymi przewidzianymi w k.p.c.,
- 4) naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na treść zapadłego orzeczenia, to jest art.230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy wobec niewdania się w spór przez pozwanego,
- 5) naruszenie przepisów prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy, to jest art.233 § 1 k.p.c. polegające na dowolnej, a nie swobodnej ocenie dowodów w postaci dokumentu prywatnego - wyciągu z ksiąg bankowych - poprzez przyznanie mu cech dokumentu urzędowego w sporze cywilno-prawnym, podczas gdy dokument ten jako prywatny, stanowił pełnoprawny środek dowodowy, korzystający z domniemania autentyczności i mógł, a nawet powinien był, stanowić podstawę ustaleń faktycznych, a dalej nie był niesprzeczny z innymi dowodami w sprawie, w szczególności umową kredytu oraz jego rozliczeniem.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty dochodzonej w pozwie wraz ze wskazanymi tam odsetkami oraz kosztów procesu za obie instancje, ewentualnie - o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego. Ponadto powód wnosił w apelacji o dopuszczenie dowodu z rozliczenia kredytu przedłożonego przez powoda pismem z dnia 5 listopada 2015 r. na okoliczność salda zadłużenia pozwanego, albowiem dowód ten został przedstawiony prawidłowo i nie był sprekludowany, a także o uzupełnienie stanu faktycznego w oparciu o przedłożony wyciąg oraz rozliczenie i o ustalenie, że na dzień 1 lipca 2015 r. zadłużenie pozwanego wynosiło łącznie 238.453,11 zł, w tym z tytułu kapitału kwotę 227.657,26 zł, z tytułu odsetek od wykorzystanego kapitału za okres od dnia 12 września 2014 r. do dnia 10 kwietnia 2015 r. kwotę 5.602,02 zł, z tytułu odsetek za opóźnienie za okres od dnia 12 września 2014 r. do dnia 30 czerwca 2015 r. kwotę 5.103,83 zł, z tytułu kosztów - 90 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda jest uzasadniona. Zaskarżonym wyrokiem zaocznym Sąd Okręgowy oddalił powództwo, uznając je za nieudowodnione. W szczególności Sąd orzekający kierował się poglądem o niewiarygodności dowodu z dokumentu w postaci wyciągu z ksiąg Banku, jako niebędącego dokumentem urzędowym, uznając, że taki jego status dowodowy uzasadnia konieczność sprawdzenia z urzędu prawdziwości zawartych w nim danych. Sąd meriti uznał przy tym - kierując się własną analizą przedłożonych dokumentów załączonych do pozwu, że istnieją zasadnicze

sprzeczności w twierdzeniach faktycznych powoda, prowadzące do poważnych wątpliwości w zakresie wysokości dochodzonego roszczenia. Skoro zaś, zdaniem Sądu pierwszej instancji, powód nie wykazał wysokości zadłużenia z tytułu kapitału, to nie ma możliwości weryfikacji długu odsetkowego i sprawdzenia, czy Bank prawidłowo naliczył odsetki skapitalizowane, ujęte w wyciągu z ksiąg Banku. Nie udowodniono też, zdaniem Sądu meriti, podstawy do żądania zwrotu opłat i prowizji.

W pierwszym rzędzie za zasadny należy uznać zarzut naruszenia art.471 k.c., bowiem rację ma powód, podnosząc, że w niniejszym sporze nie domaga się odszkodowania za szkodę poniesioną wskutek zaniechania przez pozwanego wykonywania umowy kredytowej z dnia 9 listopada 2011 r., lecz wykonania przez pozwanego zobowiązania wynikającego z tej umowy. Treść tego zobowiązania, poza tekstem samej umowy oraz stanowiących jej integralną część załączników, definiuje przepis art.69 ust.1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (tekst jedn.: Dz.U. z 2017 r., poz.1876 - dalej: Pr. bank.). Przepis ten stanowi, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Wykonania tego zobowiązania przez pozwanego domagał się powód w pozwie, zasadnie przywołując powyższą podstawę prawną swojego żądania w zarzutach apelacji.

Sąd Apelacyjny podzielił sformułowany w apelacji zarzut naruszenia art.339 k.p.c., w szczególności § 2 tego przepisu, poprzez nieposzanowanie przez Sąd pierwszej instancji zasady domniemania prawdziwości twierdzeń faktycznych powoda wobec niezgłoszenia co do nich żadnych zastrzeżeń przez pozwanego. Przepis powyższy stanowi, że jeżeli pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, sąd wyda wyrok zaoczny (§ 1). W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

W kontekście powyższego uregulowania podzielić należy pogląd Sądu orzekającego, że w przedmiotowej sprawie wystąpiły warunki ustawowe do wydania wyroku zaocznego. Pozwany nie stawiał się bowiem na rozprawę ani nie zajął stanowiska co do dochodzonego roszczenia, pomimo prawidłowego zawiadomienia go o rozprawie przed Sądem pierwszej instancji i doręczenia mu odpisu pozwu wraz z załącznikami na adres dla korespondencji, wskazany przez niego w umowie kredytowej. Odpis pozwu i zawiadomienie o rozprawie zostały doręczone do rąk dorosłego domownika pozwanego, który przyjął korespondencję sądową i pokwitował pisemnie jej odbiór.

W przypadku wystąpienia powyższych warunków do wydania wyroku zaocznego, to jest w sytuacji bezczynności pozwanego, jako zasadę wynikającą z treści art.339 § 2 k.p.c. należy uznać powinność przyjęcia przez Sąd orzekający za prawdziwe twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie (lub pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą), o ile nie budzą one uzasadnionych wątpliwości, albo chyba że zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Ze stanowiska Sądu orzekającego wynika, że okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie przez powoda nie oceniał jako przedstawionych w celu obejścia prawa. Sąd Okręgowy uznał je natomiast za budzące uzasadnione wątpliwości.

Pojęcie „uzasadnionych wątpliwości” w rozumieniu art. 339 § 2 k.p.c. z oczywistych względów nie zostało w tym przepisie zdefiniowane, lecz pozostawiono je swobodnej ocenie Sądu orzekającego. Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku, jakiej domaga się powód w apelacji, sprowadza się zatem do oceny, czy w warunkach przedmiotowej sprawy wątpliwości prezentowane przez Sąd pierwszej instancji wobec twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie istotnie można było uznać za uzasadnione. Z przepisu wynika przy tym, że ocenie, czy zachodzą uzasadnione wątpliwości, podlegają jedynie przytoczone w pozwie (lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, co w omawianej sprawie nie nastąpiło) okoliczności faktyczne, a nie dowody załączone do pozwu. Zasadą jest bowiem, że skoro pozwany - pomimo istnienia takiej możliwości - z własnego wyboru nie zajmuje stanowiska wobec okoliczności faktycznych przedstawionych przez powoda w pozwie, to uznaje je za zgodne z prawdziwym stanem rzeczy. W takiej zaś sytuacji zbędne jest poddawanie ich weryfikacji

dowodowej w procesie, bowiem brak aktywności strony pozwanej pozwala, w świetle uregulowania zawartego w art.339 k.p.c., przyjąć domniemanie przyznania przez pozwanego okoliczności faktycznych wskazanych przez powoda oraz domniemanie ich prawdziwości.

Orzecznictwo przyjmuje, że twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych budzą uzasadnione wątpliwości wtedy, gdy są wzajemnie sprzeczne, gdy się wzajemnie wykluczają, gdy są ze swej istoty nieprawdopodobne, albo kiedy są sprzeczne z faktami powszechnie znanymi (art.228 § 1 k.p.c.) lub znanymi sądowi z urzędu (art.228 § 2 k.p.c.) - (v. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 sierpnia 1972 r., III CRN 153/72 - OSNC£ 1973, nr 5, poz.50, wyrok SA w Warszawie z dnia 18 maja 2017 r., VI ACa 2^o/16 - LEX nr 2375028). Ogólnie rzecz ujmując, wątpliwości są uzasadnione, kiedy bez przeprowadzenia postępowania dowodowego i szczegółowej analizy dostępnego materiału dowodowego powoływane przez powoda w pozwie okoliczności faktyczne jawią się jako mało prawdopodobne po poddaniu ich ocenie według kryteriów logiki, racjonalnego rozumowania, czy wiedzy powszechnej.

Na gruncie omawianej sprawy Sąd orzekający zastosował mechanizm wykraczający poza zasady postępowania, nakreślone w art.339 § 2 k.p.c. Sąd powziął bowiem wątpliwości co do wykazania przez powoda wysokości roszczenia, przedstawiając na ich uzasadnienie dokonaną z urzędu ocenę materiału dowodowego, oferowanego przez powoda. Sąd Okręgowy nie zakwestionował podstawowych twierdzeń faktycznych przedstawionych przez powoda w pozwie, a mianowicie tego, że strony były związane umową kredytową, która została wypowiedziana przez powoda z uwagi na niewywiązywanie się przez pozwanego z obowiązku spłacania rat kredytu hipotecznego. Nie negował postawienia z tej przyczyny całości długu w stan wymagalności. Powód przedstawił nadto strukturę zadłużenia, ujętą w sporządzonym przez upoważnionego pracownika wyciągu z ksiąg Banku. W odniesieniu do sposobu wyliczenia wysokości roszczenia odwołał się do treści umowy stron, określającej zakres ich wzajemnych praw i obowiązków.

Sąd pierwszej instancji, skłoniony do tego niewystarczającą, jego zdaniem, ofertą dowodową powoda, doszedł z urzędu do przekonania, że zachodzą wątpliwości co do jednej z przesłanek zasadności roszczenia, a mianowicie jego wysokości. Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem Sądu orzekającego co do tego, że pomimo braku zaprzeczenia przez pozwanego twierdzeniom faktycznym powoda, niewystarczające jest jego twierdzenie o powstaniu, z przyczyn podanych w pozwie, określonego tam co do wysokości zadłużenia pozwanego, ujętego w dokumencie prywatnym w postaci wyciągu z ksiąg Banku. Moc dowodowa tego dokumentu nie była podważana przez dłużnika, a to, że powód odwołał się w pozwie m.in. do faktu wystawienia wyciągu z ksiąg Banku, samo w sobie nie nasuwa obiektywnych wątpliwości co do wskazanych w pozwie okoliczności faktycznych, a wręcz je potwierdza. Nie ma bowiem podstaw do założenia bez jakichkolwiek dodatkowych przesłanek, że pracownicy Banku jako instytucji finansowej szeroko uczestniczącej w obrocie prawnym, mając do tego upoważnienie płynące z art.95 Pr.bank., sporządzają przewidziane w ustawie dokumenty bankowe w oparciu o nieprawdziwe dane faktyczne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko Sądu pierwszej instancji, który pomimo dostrzeżenia faktu niewdania się przez pozwanego w spór co do istoty sprawy, z urzędu wskazał powodowi na niedostatki proponowanych dowodów jako prowadzące do oddalenia powództwa w warunkach wyroku zaocznego, narusza podstawową zasadę kontrydiktoryjności procesu cywilnego. Pomimo bierności procesowej dłużnika i wynikającego z art.339 § 2 k.p.c. nakazu przyjęcia za prawdziwe twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie, Sąd meriti z urzędu poszukiwał argumentów, uzasadniających zakwestionowanie wysokości roszczenia. Została w ten sposób zachwiana równowaga stron procesowych, z których każda ma równe prawo do podjęcia obrony i formułowania własnego stanowiska wobec argumentów strony przeciwnej, a także równe obowiązki w zakresie inicjatywy dowodowej w toczącym się procesie, adekwatnie do występującego w nim rozkładu ciężaru dowodu. Zastępowanie strony w tych obszarach aktywności przez sąd, z urzędu, godzi w formułę równości stron postępowania cywilnego.

Uznane przez Sąd orzekający w niniejszej sprawie jako nasuwające uzasadnione wątpliwości okoliczności faktyczne podane w pozwie nie wykazują wzajemnych sprzeczności, nie przedstawiają faktów wzajemnie się wykluczających, czy też niezgodnych z faktami znanymi powszechnie, względnie znanymi Sądowi orzekającemu z urzędu. Nie są także ze swej istoty obarczone tak niskim stopniem prawdopodobieństwa, aby mogły - bez sięgania do szczegółowej analizy

i oceny materiału dowodowego - być uznane za wątpliwe. Z tych względów przyjęta przez Sąd orzekający negatywna ocena wysokości dochodzonego roszczenia w przyczyn przedstawionych w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku, w nieuprawniony sposób pozbawia powoda przyznanego mu przez prawo swoistego przywileju, polegającego na zwolnieniu go z obowiązku przeprowadzenia dowodów na okoliczności, które objął w pozwie podstawą faktyczną dochodzonego roszczenia, a którym pozwany jako dłużnik nie zaprzeczył - tak co do zasady, jak i co do wysokości.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny ocenił apelację jako zasadną i zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art.386 § 1 k.p.c., uwzględniając powództwo w całości (punkt 11.1 sentencji). W oparciu o art.98 § 1 k.p.c. pozwany został obciążony kosztami postępowania za obie instancje, jako strona przegrywająca proces. Na koszty te, poniesione przez powoda przed Sądem Okręgowym, składa się koszt uiszczonych opłat sądowych od pozwu, w łącznej wysokości 11.263 zł (punkt II.2 sentencji).

Zaskarżony wyrok wymagał z urzędu sprostowania w zakresie oczywistej omyłki w oznaczeniu strony powodowej, wobec czego - na zasadzie art.350 § 1 i 3 k.p.c. - Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie I sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego w postaci opłaty sądowej od apelacji, w kwocie 11.923 zł uiszczonej przez powoda, Sad Apelacyjny rozstrzygnął w oparciu o art.108 § 1 k.p.c. w zw. z art.98 § 1 k.p.c. (w punkcie III sentencji).